KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Maja Rok 1862. **№ 104.** 25 Kwietnia / 7 Maja. Rok 1862.

Środa. Wschód Słońca go: 4 m. 21. Zachód „ „ 7 „ 33. Jutro, Śgo Stanisława B. M.

W Niedzielę we wsi Brwinowie, J. E. Arcy-Biskup Warsz: Metropolita, wracając z Łowicza do Warszawy, administrował SAKRAMENT Bierzmowania miejscowym Parafjanom i mieszkańcom okolicznym.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, przypada Odpust Śgo Stanisława Biskupa i Męczennika, Patrona Królestwa Polskiego, który zwykłym porządkiem Odpustowym odprawiać się będzie.

Część Urzędowa.

Ukazem Najwyższym z d. 8 Kwietnia 1862 r. liczący się do 10go Okręgu oddzielnego korpusu Straży Wewnętrznej Porucznik Inwalidów z Weteranów b. W. P. *Kopytyński*, mianowany został Sztabs-Kapitanem.

Rada Administracyjna Królestwa na posiedzeniu z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., na przedstawienie Komissji Rządowej Sprawiedliwości, następujące zapisy: 1) na budowę Kościoła parafjalnego we wsi Miedznie rsr. 750, i 2) dla Szpitala Chrześcjańskiego w Częstochowie rsr. 450, przez niegdy Edwarda *Miączyńskiego* uczynione, zatwierdziła.

Bank Polski. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grudnia (11 Stycznia 1837/8 r., tudzież z dnia 2/14 Października 1845 roku, przepisujących sposób i termina losowania Certyfikatów lit. A. wystawionych w zamian za złożone w Kommissji Umorzenia Długu Krajowego Obligacje Cząstkowe z pożyczki 150 miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. i w dniach następnych o godzinie 10 z rana, posiedzenie, celem włożenia do koła igielników z numerami Certyfikatów i losowanie tychże. — Za Prezesa, Vice Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, (podp:) S. *Szemioth.* — Za Naczelnika Kancellarji (podp.) *Kupiszeński.*

Pojutrze, to jest w Piątek, jako w 3cią bolesną rocznicę śmierci Marjanny z Łapińskich, 1go ślubu *Thilisch*, 2go *Demby*, Obywatelki, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10tej rano, w Kościele XX. *Reformatów;* na które pozostała Córka z Zięciem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Pojutrze, jako w 8mą rocznicę śmierci ś. p. Jana-Gustawa *Poussin*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 8ej z rana.

W tych czasach zszedł z tego świata Autor czeski i muzyk *Czerny*.

Onegdaj, Powązki przyjęły w zimne swe objęcia drobne zwłoki Ludwiki *Bogdańskiej*, trzech-letniej córeczki Ludwika *Bogdańskiego*, Kupca i Obywatela miasta Warszawy, i Bronisławy z Bissenów. Po bolesnej chorobie aniołek ten odleciał ku Niebu, napełniwszy serca rodziców nieutulonym żalem, który koić tylko powinna wiara, że ta luba dziecina modli się teraz do BOGA, o ich zdrowie, powodzenie i pociechę. Wcześnie rozwinięte władze umysłowe, wesołość, dowcip, piękność tego dziecka, wzbudzały ku niemu miłość wszystkich którzy je znali, a dzisiaj łączą swój smutek ze smutkiem jego rodziców po tak dotkliwej stracie, wynurzając im szczere współczucie i życzenia.

Otrzymujemy nader smutną wiadomość z Krakowa, iż w nocy z Soboty na Niedzielę to jest z d. 3 na 4 bieżącego miesiąca, rozstał się z tym światem Franciszek *Wężyk*, z Wielkiej Rudy, b. Senator i Kasztelan Królestwa Polskiego, oraz b. Prezes Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Ś. p. Franciszek *Wężyk* urodził się w r. 1785, w Witalinie na Podlasiu, z Ojca Kazimierza, Posła b. Województwa Sandomierskiego na ówczesny Sejm Warszawski, i z Matki Marjanny *Bogusławskiej*. Początkowe ukształcenie odbierał w szkołach publicznych w Białej, Łukowie i Warszawie, a w końcu w Krakowie, gdzie przebiegł nauki uniwersyteckie za czasów uczonego Jacka *Przybylskiego*. Tak przygotowany poświęcił się służbie cywilnej, i ciągle stając się użytecznym krajowi swojemu tak piórem jak radą, zyskał powszechne poważanie ogółu, i doszedł do godności Senatora i Kasztelana. Wieńcem w pracach jego, jakiemi przysłużył się literaturze Ojczystej, są jego ody pisane pod wpływem zwycięztw *Napoleona* I. Sądzimy, że pozostała rodzina ogłosi drukiem zbiór wszystkich pism jego, czem nie małą położy w piśmiennictwie zasługę. Pogrzeb tego sędziwego, bo 77 letniego starca odbył się wczoraj w Krakowie. O godzinie 10ej rano, tłumy napełniły Kościół N. Marji Panny, zkąd po odprawionem Nabożeństwie, zwłoki powieziono na cmentarz i złożono w grobie familijnym. W imieniu przeto nie mogących uczestniczyć na tym smutnym obrzędzie rodaków, rzucamy dzisiaj te kilka słów żalu, w miejsce garści piasku na jego mogiłę, nad którą nie jedno zaboleje serce, i nie jedna łza rzewna pamięć jego uświęci.

Nieustające w pomysłach swoich dla dobra klass biedniejszych Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, zamierzyło znowu przyjść w pomoc podupadłej ludności rzemieślniczej, przez założenie kass pożyczkowych, bez żadnych innych wymagań, jak tylko za słownem zobowiązaniem się pożyczającego. Przedmiot ten jest jeszcze w projekcie, lecz po zatwierdzeniu takowego przez Towarzystwo, doniesiemy o tem obszerniej.

Młodsza córka ś. p. Adama *Mickiewicza*, Helena, a siostra Zofji z Mickiewiczów *Goreckiej*, zawarła związek ślubny w Paryżu 23 z. m., z Inżenierem *Hryniewieckiem*, zrodzonym z ojca Polaka na ziemi francuzkiej. W liczbie licznie zebranych w Kościele osób, znajdował się w zastępstwie Xięcia *Napoleona*, Adjutant Jego, a związek pobłogosławił JX. *Koisiewicz*.

Wczoraj, w rozpoczętem ciągnieniu 4tej klassy 99tej loterji, w obec Komissarzy ze strony Wysokich Władz, tudzież Obywateli m. Warszawy, główniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 5,000, na Nr 4,637. Rs. 300, na Nr 14,450. Po rs. 120, na Nra: 14,452, 1,079, 5,322, 5,912, 8,409, 9,566, i 11,712.

Komitet budowy Kościoła w Warszawie przy placu Grzybowskim.

Podaje do wiadomości, że od daty ogłoszenia ostatniego wykazu składek, wpłynęły do kassy Komitetu po dzień dzisiejszy następujące kwoty z dobrowolnych ofiar mieszkańców kraju na budowę Kościoła: 485) Członek Komitetu Xiążę T. Lubomirski, wniósł składkę od B. N., rs. 100. 486) X. Sławecki, Proboszcz Parafji Xiąż mały, zebrane od Parafjan rs. 38 kop: $24^{1}/_{2}$. 487) X. Naraziński, Proboszcz Parafji Kleczew, złożone przez Parafjan rs. 15. 488) X. Rejkowski, Proboszcz Parafji Zawady, składkę od mieszkańców swej Parafji rs. 17. 489) X. Latosiński, Proboszcz Parafji Rychwaty, uzbierane od Parafjan rs. 17. 490) X. Kozakowski, Proboszcz Parafji Jangród, z ofiar od tamtejszych mieszkańców, rs. 37 kop: 73. 491) X. Jasikiewicz, Proboszcz Parafji Długo siodła, zebrane od Parafjan rs. 12. 492) X. Falkiewicz, Proboszcz Parafji Śgo Mikołaja w Kaliszu, powtórnie zebrane rs. 6 kop: 5. 493) X. Skowroński, Proboszcz Parafji Piski, złożone przez Parafjan rs. 3. 494) Pewna Dama, za pośrednictwem X. Gwardjana OO. Bernardynów w Kole, ofiarę jednorazową, rs. 3. 495) M. ofiarę jednorazową, rs. 7 kop: 50. 496) Kostecki, dziedzic dóbr Wielkopole, zebrane od sąsiadów rs. 25. 497) Redakcja Gazety Polskiej, uzbierane z ofiar dobrowolnych rs. 96 kop: 70. 498) Hr: Poletyłło, ofiarę rs. 6. 499) Członek Komitetu Xiążę Lubomirski, nowo zebrane ze składek rs. 30 kop: 50. 500) X. Marchlewicz, Proboszcz Parafji Szelków, przez ręce X. Smiarowskiego, uzbierane ze składek rs. 21 kop: $77^{1}/_{2}$. 501) Z 3ch puszek przez Członków Komitetu utrzymywanych, wpłynęło rs. 12 kop: $95^{1}/_{2}$. 502) Paulina Górska, złożone na jej ręce rs. 15. 503) Hr: Poletyłło złożył rs. 25. 504) Maxymiljan Vidal, nadesłane na jego ręce rs. 45 kop: 50. 505) X. Tarnowski, Proboszcz Parafji Rzejowice, zebrane od Parafjan rs. 7 kop: 40. 506) X. Hr: P., B. S. Ł:, ofiarę rs. 50. 507) Jego Exc: Arcy-Biskup Metropolita Warszawski X. Szczęsny Feliński, rs. 100. 508) X. Wojcicki, Proboszcz Parafji Belsk, składkę od Parafjan rs. 8 kop: 80. 509) X. Bokina, Proboszcz Parafji Potok, złożone przez Parafjan rs. 13. 510) X. Bogusławski, Proboszcz Parafji Mierzyn, powtórnie od Parafjan zebrane rs. 9 kop: $25^{1}/_{2}$, 511) X. Drapkowski, Proboszcz Parafji Solec, uzbierane od Parafjan rs. 13. 512) X. Prątnicki, Proboszcz Parafji Łobudzice, złożone przez Parafjan rs. 11. 513) X. Górski, Wikarjusz Parafji Końskie, zebrane od Parafjan rs. 53 kop: 55. 514) X. Piekalski, Proboszcz Parafji Główno, składkę od Parafjan rs. 18 kop: 73. 515) Jasiński, dziedzic dóbr Rozwadówko, zebrane z ofiar rs. 30. 516) Łempicki, Radca Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zebrane ze składek rs. 30 i z legatu Starnalskiej rs. 450. 517) X. Trębowolski, Proboszcz Parafji miasta Kaźmierza, uzbierane od Parafjan rs. 20. 518) Migutowski i Bujanowicz, ofiarę jednorazową rs. 1, tudzież figurę z drzewa wyrobioną, wyobrażającą Zbawiciela. 519) X. Kowalewski, Proboszcz Parafji Lutocin, składkę od Parafjan rs. 15 kop: 50. 520) Ziomkowska, ofiarę jedno-razową rs. 1. 521) Mazurkiewicz, przez pośrednictwo Członka Komitetu Andrzeja Hempla, uzbierane ze składek rs. 45. 522) Cegielnia Burakowska, należąca do posiadłości Marymont, tytułem zwrotu opłaty rogatkowej od cegły do budowy fundamentów Kościoła dostarczonej, rs. 42 kop: 70. 523) X. Stasiorowski, Proboszcz Parafji Zuzel, uzbierane od Parafjan rs. 41 k: 87. 524) Z realizacji kuponów płatnych od Listów Zastawnych w depozycie kassy Komitetu znajdujących się za obadwa półrocza 1861, to jest w półroczu 1ym od rs. 23,415, w 2gim od rsr. 19,560, łącznie od summy rs. 42,975 po 2%, wpłynęło rs. 859 kop: 50. 525) Z przewyżki kursu nad nominalną wartość przy wymianie Listów Zastawnych na gotowiznę, otrzymano rs. 39 kop: $27^{1}/_{2}$. 526) X. Montronowicz, Proboszcz Parafji Tur, złożone przez Parafjan rs. 19 kop: $34^{1}/_{2}$. 527) X. Kanonik Węgrzynowicz, Proboszcz Parafji Prandocin, jednorazową ofiarę rsr. 3.— Prezydujący, Andrzej *Zamoyski*. Sekretarz Komitetu, *Sporzyński*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. — Podaje do publicznej wiadomości, rezultat działań Groszowych Kass Oszczędności, za upłyniony kwartał I r. b., a mianowicie: *a*) przyjęto w 7,760 wnioskach summę zł. 15,801 gr: 18, i wydano uczestnikom 953 xiążeczek; *b*) wypłacono 232 uczestnikom zł. 1,641 gr. 23 i umorzono 139 xiążeczek; *c*) wniesiono do Głównej Kassy Oszczędności summę zł. 12,136 w 1,276 wnioskach, i wyjednano 493 uczestnikom xiążeczki Głównej Kassy Oszczędności. Z końcem przeto m. Marca r. b. pozostało 2 242 uczestników Kass Groszowych, którzy oprócz funduszu przelanego na ich imiona do Kassy Głównej Oszczędności, posiadają w Kassach Groszowych summę zł. 4,991 deponowaną w Kassie Głównej Oszczędności, oraz kwotę zł. 878 gr. 3, znajdująca się w Kassach Groszowych na wypadek zażądania wypłat. W ogóle zaś Kassy Groszowe od daty ich założenia przyjęły w drobnych kwotach zł. 22 873 gr. 15, z tego wypłacono żądającym zwrotu zł. 2,018 gr. 12, a do Kassy Głównej Oszczędności wniesiono zł. 14,986 na imie 728 uczestników. — Prezes Administracji Ogólnej, *Lubomirski*. Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jezioranski*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. J. (na podziękowanie BOGU) złp. 35, do rozdzielenia na 5 osób, a mianowicie: dla wdowy *Piotrowskiej*, której mąż zabił się przy budowie mostu; dla krawca *Szymczyka*; dla starca 70 letniego, b. Oficera b. Wojsk Polskich, z familją w Janowie w Pcie Bialskim, Gub: Lubelskiej zamieszkałego; dla wdowy *Dob:*, i dla *Doran:*, po złp. 7.— Od J. M. kop: 30; od Ł. rs. 1; od Siostr: Wandzi, Albiny i Maryni rs. 1, i od S C. rs. 1, dla Marjanny *Oczechowskiej*, aby się pomodliła za dusze ś. p. S. U. C., K. L., J. A. H. B.— Od F. Ch: rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie; rs. 1 na Ochronkę w Irkucku, i kop. 50, dla ociemniałej E. S. w domu XX. *Missjonarzy*.—Bezimiennie złp. 15 dla Marjanny *Oczechowskiej*, i złp. 15 dla b. Oficera b. W. P. w Janowie.— Od J. D. kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i kop: 50 na Ochronkę w Irkucku.— Bezimiennie rs. 3 dla wdowy *Piotrowskiej* na Pradze N° 378.— Od P. S. rs. 1 dla wdowy *Oczechowskiej*.— Od J. G. rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie.— Od A. po złp. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie, *Kapucynów*, i przed Dobroczynnością.

W m. Bielsku, przy pomocy Marszałka P. J. *Kiersnowskiego* i niektórych Członków Towarzystwa Archeologicznego w Wilnie, założoną została wielce pożądana tam od wszystkich Czytelnia Publiczna. Na Głównego Bibljotekarza zaproszony został P. *Tokarzewicz*. Czytelnia ta posiada już dotąd do 300 dzieł, oprócz darów w gotowiznie, za które znów nowe dzieła nabyte zostaną. W ogóle wszyscy jak najchętniej spieszą z pomocą swoją ku temu dziełu, które raz rozpoczęte, szybko się rozwija.

Zamiar P. *Bańkowskiego*, co do wydawania nowego w Petersburgu pisma p. n. *Ziemia*, przychodzi już do skutku. W tym nawet celu wydawca zamierza odwiedzić Warszawę dla zamówienia sobie współpracowników. Zadaniem pisma będzie rozwój sprawy włościańskiej, oraz artykuły treści polityczno ekonomicznej, przemysłowej i handlowej. Właściciele ziemscy, dla których kwestje tego rodzaju nie są obcemi, najwięcej przyczynić się mogą do rozwinięcia i utrwalenia bytu pisma tego.

W tych dniach przybył do Warszawy twórca projektu w W. X. Poznańskiem p. n. *Tellus*, mającego na celu położenie tamy przechodzeniu majątków ziemskich w Poznańskiem w obce ręce, i ułatwiania wszelkich w ogóle wzajemnych stosunków rolniczych.

W dniu 29 Kwietnia r. b., zgasła w m. Grójcu, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, ś. p. Paulina z Brzozowskich *Pawluciowa*, Żona miejscowego Lekarza. Krótkie jej życie (liczyła wieku lat 24), było pasmem ciągłych prac i poświęceń, które z Anielską dobrocią spełniła. Przez lat 2 pielęgnowała swą Matkę, ciężką niemocą złożoną. Po nastąpionym skonie Matki, spadły na młodą jej głowę ciężkie obowiązki opieki nad młodszem rodzeństwem i dozoru złamanego chorobą ojca. Po wyjściu za mąż, oddała się nowym obowiązkom, otaczając urokiem wdzięku dom swego małżonka, zdobiąc go czynami religji i cnoty. Zostawszy nareszcie matką, padła ofiarą poświęcenia się dla małej swej dzieciny. Wieczny jej odpoczynek! a światłość wiekuista niechaj jej świeci, jak ona świeciła za życia cnotami w spełnieniu obowiązków Kobiety, Córki, Żony i Matki.

Kollegjum Kościelne Parafji Ewangelicko-Augsburgskiej Warsza:. — Zawiadamia, że przy tutejszym zakładzie ubogich starców i sierot Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej Warsz:, wakuje posada Intendenta z pensją roczną zł: 840, stołem, mieszkaniem i opałem. Pragnący ubiegać się o tę posadę, uczyni na papierze bez stępla własnoręczne podanie do Kollegjum Kościelnego, z dołączeniem świadectw swej kwalifikacji, oraz dowodu, że jest wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego, i takowe przed dniem 8 Czerwca r. b. złoży w Kancellarji Parafjalnej.

Otworzone przez Korwina Hrabiego *Krasińskiego*, biuro handlowe, oraz kantor komissowy i czytelnia w Kijowie, obudziły już znaczny ruch i życie w tem mieście. Założyciel szczególniej zwraca swą uwagę na dźwignięcie ze zbyt smutnego stanu xięgarstwa Kijowskiego. Hrabia *Krasiński*, dla dojścia do zamierzonych celów na drodze przemysłowo-handlowej, zapisał się do kupieckiej gildji.

Paryzka Akademja nauk straciła w tych czasach, jednego z najznakomitszych i najdawniejszych korrespondentów z oddziału medycyny, Dra Piotra *Bretonneau*, który urodził się w Tours 1771, gdzie po otrzymaniu stopnia Doktora Medycyny w Paryżu w 1805 r., przepędził resztę swego życia. Był on tam Naczelnym Lekarzem Szpitala, i pod jego kierunkiem wykształciło się tam wielu obecnie używających sławy w Paryżu lekarzy. Pan *Bretonneau*, miał największą sławę w całej Francji z lekarzy niemieszkających w stolicy. Umarł zaś w czasie bytności w Paryżu w 91 roku życia. Nie pozostawił on żadnych dzieł większych rozmiarów, ale ogłaszał wiele not i memorjałów, z których najgodniejsze są uwagi dotyczące badań nad krupem; jemu także zdaje się należy sława odkrycia sposobu leczenia tej choroby w razach ostatecznych, za pomocą operacji.

Ziomek nasz P. Bolesław *Syrewicz*, Rzeźbiarz, którego prześliczna statua wyobrażająca Śgo WALENTEGO, była w r. z. przez niejakiś czas na wystawie w mieście tutejszem, a obecnie znajduje się w m. Kutnie, gdzie ustawioną została przed tamtejszym Szpitalem Ś. WALENTEGO; po kilkoletnim kształceniu się w Berlinie i Monachjum, opuścił w tych czasach to ostatnie miasto, udając się do Rzymu, gdzie zapisanym został do tamtejszej Akademji, będącej pod nazwą Ś. ŁUKASZA. P. *Syrewicz* pracuje obecnie nad nową kompozycją, mającą przedstawić *Ceres* w kolosalnej wielkości, a zamówioną przez jednego z PP. Obywateli Pow: Gostyńskiego.

Podjęty w Krakowie zamiar co do zebrania w całej Galicji napisów nagrobowych, wydaje jakie takie owoce. Dotąd już zebrano do 118 odpisów z 32 Kościołów. Szczególniej pomaga w tem Duchowieństwo Galicyjskie. Najwięcej zaś przyłożyła się Dyecezja Tarnowska. Dzieło to przypomina nam wydawnictwo tutejszego badacza Kaz: Wł: *Wójcickiego*, który w opisie Cmentarza Powązkowskiego, położył niejako węgielny kamień, do zachowania od zagłady różnych zabytków i szczegółów, niezbędnych dla późniejszych pisarzy dziejowych.

O ile nam wiadomo zamówione już zostały znaczne kapitały przez różnych przedsiębiorców, w celu zadzierżawienia i exploatacji górnictwa w Króle: Pols:. Wielkie to źródło bogactwa krajowego, z łatwością znajduje chętnych kapitalistów, do przystąpienia do niego, rokując jak im powodzenie tak i krajowi korzyści.

Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku w d. 24 Maja r. b. otwartym zostaje dla kuracji. Przy tymże Zakładzie jak corocznie tak i teraz Apteka zaopatrzoną zostaje w świeże wody zagraniczne, których po cenach umiarkowanych jest liczba dostateczna; objaśnień co do wynajmowania takowych, na żądanie Zarząd Wód Mineralnych udziela. Dwa Hotele i Oberża dawna, gdzie obiadów dostać można po 2 i 3 zł. Przy Hotelach urządzone są Cukiernie. Założonych jest kilka sklepów z towarami galanteryjnemi i kolonjalnemi. Szpital miejscowy Śgo TADEUSZA otwarty dla pomieszczenia biednych chorych. Artykułów żywności codziennie nabyć można na placu targowym, prócz tego dwa razy w tydzień odbywają się targi przy znaczniejszym dowozie. Słowem pomyślano o wszystkiem, co tylko zmierza do wygody bawiących w Ciechocinku.

We wszystkich xięgarniach Warsz: i w znaczniejszych na prowincji są do nabycia: *Helmolda Kronika Sławiańska z XII wieku*, przełożona z języka łacińskiego na polski przez J. *Papłońskiego*. Cena zł: 10, i *Mappa Sławiańszczyzny lechickiej z wieku X, XII i Prus, z wieku X i XIII*, ułożona przez J. *Papłońskiego*, Warszawa 1862 r. Cena wraz z dołączonem objaśnieniem, zł: 6 gro: 20.

Po kilkomiesięcznem zawieszeniu robót w zakładzie introligatorskim P. *Każdańskiego*, istniejącym na Nowym-Świecie w domu Nr 23; tenże P. *Każdański* na nowo-rozwinął swój warsztat i przyjmuje wszelkie zamówienia wywiązując się z takowych z dokładnością, jako uzdatniony w swoim zawodzie rzemieślnik. Poruczenie mu nawet roboty, będzie dlań wielką przysługą i wynagrodzi chwilową stagnację, która nie z jego winy przecięła mu możność zarobkowania.

Sprowadzeni do kraju Prusacy, jako robotnicy wiejscy, nie zyskują wcale zadowolenia właścicieli ziemskich. Być może, że i projekt sprowadzania służących nie lepiej powiedzie się; w każdym razie nie przesądzając, czekać będziemy rezultatu.

Obywatele jednego z Powiatów Gubernji Podolskiej, widząc Marszała, swego w zbyt trudnem położeniu, podpisali między sobą akt, mocą którego ustanowili po rublu z duszy, co wyniosło do kilkudziesięciu tysięcy rubli. Swoją drogą czy Marszałek przyjmie lub nie tę ofiarę, zawsze to jednak jest najpiękniejszym dla niego zadatkiem braterstwa, i dowodem, ile postępowaniem swojem umiał zasłużyć na miłość i współczucie szlachty.

Ojciec Śty już przybył do Porto d'Anzio, gdzie ma swój pałac nad morzem Śródziemnym i gdzie kilka tygodni zabawi. Tak w przejeździe jak i na miejscu, przyjmowany był wszędzie z nadzwyczajnym zapałem od ludu.

Wczoraj w południe w sali głównej Banku Polskiego pod prezydencją JW. Radcy Tajnego *Łęskiego*, Dyrektora Głów: Prez: w K. R. P. i Skarbu, w obecności JW. R. T. *Fundukleja*, Kontrollera Jlnego Król:, oraz Członków Komissji Umorzenia Długu Krajowego, tudzież Radców Handlowych przy Banku Polskim, odbyło się zwykłe doroczne publiczne Zdanie Sprawy z działań Banku Polskiego za r. 1861, który jest 34tym od założenia tej Instytucji. Posiedzenie to zagaił JW. Radca Tajny *Łęski*, poczem odczytane zostało sprawozdanie z dopełnionego przez Komissję Umorzenia Dł: Kraj: sprawdzenia stanu majątkowego Banku za rok poprzedni 1860, obejmujące poświadczenie zupełnej zgodności takowego z Inwentarzem, jak niemniej całości depozytów Bankowi powierzonych. Po przemówieniu JW. R. T. *Niepokojczyckiego* Prezesa Banku P., Starszy Dyrektor Banku *Englert*, odczytał szczegółowy obraz czynności Banku za r. 1861 z którego główniejsze cyfry przytaczamy: Zaliczenia Banku w roku tym na umorzenie długu krajowego wynosiły: za spłacone Obligacje Udziałowe rsr. 696 k. 60, Obligi Skarbowe rsr. 1,257,941 k. 17, Obligacje Cząst: rsr. 1,193,547, Certyfikaty Lit. A. rsr. 88,414 k. 87½, Certyfikaty lit. B. rsr. 57,462 k. 34, Świad: na Dowody Likwid: rsr. 12,344 k. 7½; razem rsr. 2,610,396 k. 6. Na skupowanie papierów publicznych wylosowanych rsr. 2,633,764 k. 90, na skupowanie wexli krajow: 2,804,473 k. 60, na skupowanie wexli zagranicz: rsr. 1,266,773 k. 42½, na pożyczki na zastaw pap: publ: rsr. 199,172, kosztowności rsr. 208,538, towarów, płodów i wyrobów rsr. 876,572, na pożyczki Zakładom przemysłowym rsr. 170,411 k. 84½, na machiny rolnicze i inwentarze rsr. 132,645 k. 50. Zaliczenia na otwarte kredyta Domom Handlowym Krajowym zajmowały summę rsr. 11,768,018 k. 93½. Zarobki Banku w r. 1861 wynosiły rsr. 1,396,429 k. 60, ubytki rsr. 796,484 k. 60. Zyski przeto wynoszą rsr. 599,944 k. 39½.

Wczoraj o godzinie w pół do dziewiątej wieczorem, ogromna łuna zajaśniała w kierunku rogatek Wolskich, lecz tym razem pożar zamknął się w obrębie Warszawy, przyświecając jej swym blaskiem około 2ch godzin. Jakoż pożar ten wszczął się w posessji Nr 1124 własnością SSów *Limprecht* będącej, gdzie się mieści browar, i wybuchł z suszarni słodu. Skutkiem tego, spaliła się budowla parterowa murowana i w niej znajdujące się artykuły, to jest słód, jęczmień i owies, tudzież na browarze dwu-piętrowym w części spalił się dach a w części rozebranym został. Wynikłe straty Sukcessorowie *Limprechta* podali na rs. 30,000.

Z dnia 3 na 4 b. m. w m. Biały, o godz: 12 po północy, wszczął się pożar, skutkiem którego w Rynku spaliły się 4 domy duże, oraz 2 pomniejsze. Pzyczyna pożaru niewiadoma.

Zwykła processja w trzecim dniu 40-godzinnego Nabożeństwa z Katedry Zamkowej do Kościoła na Kleparzu pod wezwaniem Śgo Florjana, w czasie której niesiony bywa Relikwjarz z głową tego Ś. Patrona, w tym roku nie przyszła w Krakowie do skutku.

NAD WISŁĄ.

Już pękły lody;— Wisła rączym biegiem
Płynie tak lekko jak w tańcu dziewica,
W przezroczej fali, schylone nad brzegiem
Rozkwitłe kwiecie, przegląda swe lica.

Na modrej wstędze czasem rybka pluśnie,
Czasem się łódka lub tratwa prześliźnie,
Lub wiosłem flisak ochoczy ją muśnie,
Nucąc piosenkę o swojej Ojczyźnie!

Słońce zachodząc drży na czystej fali
Jak dłoń kochanki w lubego uścisku;
Brzegiem murawa, równina, a w dali
Bór ciemny płonie w promiennym połysku.

Czarowna wiosno! twem młodzieńczem tchnieniem
Matka-natura z letargu zbudzona,
Wita cię dźwięcznem swych śpiewaków pieniem,
Wznosząc ku tobie kwieciste ramiona.

I połączone—cześć Stwórcy oddaną
Ślecie w niebiosa przez dźwięki radosne,—
I ja z łzą w oku dziękuję dziś Panu,
Że stworzył dzieło tak olbrzymie—wiosnę! — *A. N.*

Dr Karol *Tomaszek* w Wiedniu, otrzymał premjum, za napisanie rozprawy: Ocenienie *Szyllera* w stosunku do nauki, filozofji i historji.

Niżej podpisany Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym, przez rozporządzenie JW. Prezesa Sądu Appellacyjnego, do zabezpieczenia i zachowania akt processowych po niegdy *Golemberskim* Adwokacie pozostałych, wyznaczony; zawiadamia osoby interessowane, iż akta spraw ś. p. *Golemberskiemu* powierzonych, w Kancellarji podpisanego przy ulicy Długiej Nro 543 lit: A, odebrać mogą.— Andrzej *Wolff*.

Wydawca kalendarza ludowego, obrazowego, przygotował do druku nowy w takimże rodzaju kalendarz na rok 1863.

Znany wydawca i Xięgarz w Petersburgu Pan M. B. *Wolff*, przysłużył się miłośnikom literatury, wydaniem śpiewów historycznych *Niemcewicza*, po nader przystępnej cenie, bo tylko po złotych cztery.

Wczoraj o godz: 6ej wieczorem, na Poczcie zginęła *Dziewczynka* mająca lat trzy, ubrana była w sukienczkę szarą, fartuszek czarny i majteczki w ząbki u dołu, na głowie miała siatkę czarną. Rysopis jej: Twarz okrągła, oczy piwne duże, włosy brunatne. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić do Zarządu Pocztowego do Woźnego *Widner*, za nagrodą, jakiej sam żądać będzie.

Zakon *Jezuitów* w roku zeszłym liczył 7,231 Członków, a między niemi samych Francuzów 2,203.

Dnia 3go b. m. pewna uboga osoba znalazła na ulicy spinkę złotą. Poszkodowany odebrać ją może za udowodnieniem w Redakcji *Kurjera*.

Ażeby odbyć podróż pieszo na około kuli ziemskiej, potrzeba na to tylko idąc zwykłym krokiem jednego roku i 69 dni, zaś koleją żelazną możnaby ją objechać w ciągu dni 40.

Dziś dają przedstawienie w Krakowie komedji *Fredry*, P. *Jowialski*, na dochód Ochron dla małych dzieci.

Wiadomości Zagraniczne.

Anglja. *Londyn, 1go Maja.*— Dziś, śród najpiękniejszej pogody majowej, jaką Londyn poszczycić się może,

odbyło się uroczyste otwarcie wystawy powszechnej. Tłumy ludu nietylko ze wszyskich stron stolicy, ale z okolic spieszyły od rana do zieleniącego się Hyde-parku, a pałac wystawy przedstawiał widok prawdziwie czarujący. O 11ej rano, wszystkie przystępy do pałacu zajęte były rzędami powozów i szeregami tłumów ludności, a wnętrze napełnione widzami, śród których damy jaśniały świeżością i świetnością stroju. Na wschodnim krańcu nawy głównej, urządzono estradę przeznaczoną dla Kommissarzy mających w imieniu Królowej otworzyć wystawę. Naprzeciw estrady, w półkole ustawione były siedzenia dla Ciała Dyplomatycznego, Ministrów, oraz Anglików i cudzoziemców urzędujących przy wystawie. Z tyłu na stopniach umieszczono ogromną orkiestrę wokalną i instrumentalną złożoną z blizko 500 exekwujących osób i 2 000 chórzystów. *Costa* i *Sainton* dyrygowali tą orkiestrą, a obok nich widziano *Meyerbeera*. O godz: 2ej odgłos trąb zwiastował przybycie Komissarzy Królowej, a wkrótce potem cały orszak ruszył w pochód przez główne wrota Cronvell-Road, ku nawie na zachód pałacu, w porządku programem przepisanym. Orszak składał się z 27 oddziałów. Po przybyciu takowego do nawy części zachodniej gmachu, Xiążę *Cambridge* i inni Członkowie Komissji, zajęli miejsca urządzone na stopniach tronu, a orkiestra zaintonowała „God save the Queen." Mimo ogromu orkiestry i chórów, pieśń ta słyszaną była w pobliżu miejsca gdzie ją wykonywano, w nawie zachodniej wydawała się jak szmer odległy. Ci jednak którzy ją słyszeli, uderzeni byli dokładnością wykonania, a szczególniej też wybornym śpiewem sopranów. Po odśpiewaniu hymnu narodowego, Lord *Granville* Prezes Komissji wystawy, odczytał raport o pracach tej Komissji, a Xiążę *Cambridge* odpowiedział mu imieniem Komissji inarguracyjnej, poczem orszak wyruszył do nawy wschodniej. Tu Xiążę *Cambridge* zajął miejsca honorowe, a orkiestra wykonała wielką uwerturę, skomponowaną umyślnie na tę uroczystość przez *Meyerbeera*. Następnie odśpiewano hymn *Tennysona*, z muzyką *Bennetta*, a w końcu marsz *Aubera*. Wszystkie te utwory przyjęto z wielkim zapałem. Wtedy dopiero Biskup Londynu, biało przybrany, odczytał Modlitwę, po której odśpiewano Alleluja i God save the Queen, a Xiążę *Cambridge* ogłosił wystawę jako otwartą. Odgłos muzyki zwiastował tę wiadomość wewnątrz pałacu, a salwa dział z Hyde-parku oznajmiło reszcie ludności Londyńskiej. W końcu orszak udał się do galerji sztuk pięknych, i na tem zakończyła się uroczystość.— Jakkolwiek otwarcie wystawy urzędownie już nastąpiło, ma ona jednak podobno być jeszcze zamkniętą przez dni 15, dla ostatecznego uporządkowania.

Ostatnie Wiadomości.

Zdaje się, że nieporozumienia, jakie istnieć mogły w przedmiocie wyprawy mexykańskiej między trzema sprzymierzonemi Państwami, usunięte zostały, i że Anglja zgadza się także na rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich. Jeden z dzienników znaczniejszych Londyńskich utrzymuje nawet, że gdyby odrazu powierzony był Francji kierunek tej sprawy, sprzymierzeni nie byliby narażeni na straty, jakie już ponieśli. — *Observer* z 4 b. m. donosi, że b. Poseł Angielski w Neapolu *Elliot*, udał się w szczególnej missji do Aten, z powodu, że krytyczne położenie rzeczy w Grecji wymagało obecności Pełnomocnika, któryby pilnował interesu Anglji. Towarzyszą P. *Elliot*, dwaj urzędnicy legacji: *Antrobus* i *Conyngham*.— Korrespondencje z New-York dochodzą do 23 z. m. Zapewniają one, że Poseł Francuzki *Mercier*, zawiązał układy z Ministerstwem skonfederowanych. Kongres skonfederowanych postanowił nie odraczać się przed ukończeniem missji P. *Mercier*. Dziennik *Richmond Dispatch* sądzi, że nastąpi zupełne uznanie Stanów Południonych ze strony Francji. — *Beauregard* otrzymał znaczne posiłki pod Koryntem. Nowszych wiadomości z Yorktown nie ma. Unjoniści rozpoczęli atak na fort Macon pod Savannah.

Rząd Hiszpański czyni przygotowania do wyprawienia posiłków do Mexyku.— W Paryżu otrzymano z Rzymu wiadomość pod datą 4 b. m. o powrocie Papieża.— Podług depesz z Genui, w rocznicę wylądowania pod Marsala, słyszano okrzyki: Do Rzymu! do Wenecji! — *Wiktor-Emmanuel*, po obejrzeniu floty francuzkiej w Neapolu, przesłał do Cesarza *Napoleona* list, w którym dziękuje za uprzejmość dla swej osoby, oraz za sympatję, okazywaną sprawie Włoskiej. W tymże liście pisze dalej: że oddawna niebył wzruszony jak dziś. Porządek panujący w prowincjach południowych, dowody przychylności pełnej zapału, z jakiemi go wszędzie przyjmowano, zwycięzko odpowiadają na oszczerstwa nieprzyjaciół Włoch, i przekonają Europę, że idea jedności opiera się na trwałych podstawach, i jest głęboko wyrytą w sercach wszystkich Włochów.

Jour: de St. Petersbourg donosi, że od 6 b. m. miała być otwartą codzienna komunikacja koleją żelazną między Petersburgiem i Berlinem.

Szarada.

Me *pierwsze* nie ma lica,
Początku—ni końca—
Podobne do xiężyca,
Podobne do słońca.
Wspak *drugich* nie ma w świecie;
Jedna wszakże była,
Lecz tu jak o tem wiecie:
W wspomnieniach przeżyła.
Wspak *trzeci* rzecz nie mała,
Gubi lub bogaci;
Wszystka jak popłacała
Tak do dziś dnia płaci.

(Zeszła Szarada *Baranina*).

Wiadomości Literackie.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt 5ty, za miesiąc Maj r. b. wyszedł z druku i zawiera: 1) Wykład Pisma Sgo: Joba cierpienia i żale, przez X. *Serwatowskiego*; 2) Klasztor Sto-Krzyzki XX. *Benedyktynów* na Łysej Górze, przez X. *Gackiego* (dokończenie); 3) Literatura włoska w sprawie Papiezkiej, przez X. *Nowodworskiego*; 4) Missje w Ameryce, przez X. *Szpaterskiego*; 5) Czy Kościoł jest przeciwny cywilizacji nowożytnej, p. Eugenjusza *Miłosza*; 6) Kronikę Kościelną krajową, zagraniczną, i Rozmaitości; 7) Bibljografją i wiadomości literackie.

Ner 18ty *Czytelni Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: Swięta Dorota; List Stacha do tego Pana co się zajmuje drukowaniem „Czytelni Niedzielnej"; Gawęda warsztatowa: o skutkach z nadużycia bawarskiego piwa; Zagadka.

Kmiotka Ner 18ty wyszedł z druku i zawiera: Opowiadanie Goralczyka z Historji Polskiej; Zygmunt 1szy i śmierć jego; Kalendarz dla włościan na miesiąc Maj 5; Znalezienie Krzyża Śgo dnia 3 Maja roku 326 po Narodzeniu Chrystusa Pana; List do Kazimierza Goralczyka z pod Miechowa; Król Jan III w Jaworowie.

Wyszedł Ner 17ty *Gazety Rolniczej* i zawiera artykuły: Xiążki dla ludu wiejskiego wydane staraniem Gazety Rolniczej; Brony i inne narzędzia rolnicze na folwarku Starawieś w Okręgu Siennickim używane, przez J. R. *Wilanda*; Podróże odbywane w celach gospodarsko-przemysłowych, przez Janusza *Ostrowskiego*; Amerykańska maszyna karczunkowa (z ryciną); Od Redakcji; Korrespondencje gospodarskie: z Łosickiego; z Krasnystawskiego; od Pogranicza Ukrainy przez Adama *Matkowskiego*; i z Kurlandji przez Attala *Maciejewskiego*; Nowiny i ogłoszenia gospodarskie.

Ner 18ty *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: Gody weselne w Krakowie wnuczki Kazimierza Wielkiego; Ex-Bocian do Bociana, wiersz przez Faust: *Swiderskiego*; Korrespondencję z Paryża; Szarady; Opis ryciny, do numeru tego dołączoną została rycina paryzka z modami.

Nakładem xięgarni Polskiej A. *Dzwonkowskiego* i Spółki, ulica Miodowa Nr 482, wyszedł 9ty zeszyt *Rolnika Polskiego*, rozpoczynający 2gi tom tego dzieła, jest ozdobiony portretem M. *Oczapowskiego*, a w końcu zeszytu umieszczone są ryciny przedstawiające rassy koni. Prenumerata na 12cie do 15tu zeszytów czyli 2 tomy, wynosi rs. 7, z przesyłką rs. 8.

Xięgarnia Henryka *Natansona* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17, otrzymała następujące dziełko: *Przykłady do tłumaczenia z Greckiego na Polskie i z Polskiego na Greckie ze słowniczkiem, zastosowane do Grammatyki Cegielskiego*, przez A. *Mierzyńskiego*, 8ka, Poznań, 1862, kop. 70.

Przyjechali do Warszawy.

Ignatowski Roman Doktor z Ciechocinka nr 584; Młodzianowski Stan: Ob: z Strachowa nr 586; Zdziennicki Jan Ob: z Opatowa nr 1610.

Wyjechali: Chmielewski Hen: Ob: do Małej Wsi; Ciechomski Tad: Obyw: do Brzozowa; Tarnowski Józefat Obyw: do Witowa.

Przyjechali koleją żelazną: Bykowski Albert Ob: z Paryża nr 414; Łuszczewski Józef Ob: z Krakowa nr 2766: Zelt Lud: Kup: z Paryża nr 496.

Wyjechali koleją żelazną: Jolles Paulina Żona Kupca do Drezna; Trzcińska Laura Ob: do Karlsbad; Tembłowski Ant: Zecer do Poznania.

DONIESIENIA.

Następujące **Dobra Ziemskie** w Okręgu Orłowskim Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej w odległości mili jednej od miasta Kutna położone, sprzedane będą przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie odbyć się mającą: 1) W dniu 14 (26) Maja r. b. o godzinie 10ej z rana, dobra Wola Chrościńska, rozległości włok 17 morgów 23, prętów 265 miary nowo-polskiej mające. Szacunek rs. 26,259, licytacja zaczyna się od ²/₃ czyli od summy rs. 17,506. Vadium rs. 2000. 2) W dniu 15 (27) Maja r. b., o godzinie 10ej z rana, dobra Mixtal, złożone z folwarku Mixtal i wsi zarobnej Niechcianów. Rozległości włók 33 morgów 19 prętów 140 miary n. p. Szacunek rs. 41,730; licytacja zaczyna się od ²/₃ części czyli od summy rs. 27,820. Vadium rs. 300. 3) W dniu 16 (28) Maja r. b. o godzinie 10ej z rana, dobra Grochów, złożone z dwóch folwarków Grochów i Kały, tudzież wsi zarobnej Grochówek. Rozległość włok 44 morgów 27, prętów 175 miary n. p. Szacunek rsr. 52,509, licytacja zacznie się od ²/₃ części, to jest od summy rs. 35,006. Vadium rs. 4,000. Warunki z wszelkiemi zmianami i taxy przejrzane być mogą w Kancellarji popierającego sprzedaże Kazimierza Brzezińskiego Adwokata w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 15 nowym.

OGŁOSZENIE

BAUNSZEIDTYZM.

Kontraktem na dniu dzisiejszym w Bonnie, przed Królewsko-Pruskim Notarjuszem, P. Eilender, zawartym, ustąpiłem Panu

JERZEMU LOTH,

Kupcowi w Warszawie, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 17, na lat **10**, wyłączne prawo sprzedaży, w całem Cesarstwie Rossyjsk: i Król: Pols: wynalezionego przezemnie przyrządu leczenia, a mianowicie instrumenta do nakłówania „ŻYCIOPOBUDZACZEM" (Lebenswecker) zwanego, i oleju od nacierania **(Oleum Baunscheidtii)**, a to tym końcem, aby cierpiącej ludzkości i w tamtejszych krajach przyjść w pomoc, wynalezionym przezemnie niezawodnym środkiem leczenia, oraz ułatwić mieszkańcom Cesarstwa i Królestwa, bezpieczne nabywanie prawdziwych instrumentów i prawdziwego olejku mego wynalazku, a zarazem zasłonić od szarlatanizmu naśladowców i fałszerzy.

Gdziekolwiek bowiem indziej, jak u Pana **Loth** sprzedawane pod moim nazwiskiem instrumenta i olejek, są fałszywe.

Edenich pod Bonną, w Pruskich Nadreńskich prowincjach, dnia 2 Maja 1857 r.—**Karol Baunscheidt.**

Wynalazca naturalnego sposobu leczenia. „Baunszeidtyzmu" oraz „życiopobudzacz" (Lebenswecker).

Sprzedaż korzystna.

W mieście Powiatowem Mińsku, pięć mil od Warszawy, przy szosse Brzesko-Litewskiej w bliskości Poczty, jest do sprzedania z wolnej ręki **Possesia**, składająca się z trzech domów z potrzebnemi zabudowaniami, z ogrodem warzywnym i owocowym, w którym znajduje się sadzawka zarybiona. Bliższą wiadomość powziąść można u właściciela na miejscu.

Francuzka życzy sobie przyjąć jakikolwiek obowiązek, za malem wynagrodzeniem, przy familji wyjeżdżającej za granicę. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 18 na 1szem piętrze, nad Apteką Jakubowskiego.

W Browarze, przy ulicy Grzybowskiej i Żelaznej, pod Nr. 1124, jest **LÓD** do sprzedania.

O 10 wiorst od Stacji Kolei Żelaznej Radziwiłłów, w Powiecie Rawskim, jest do sprzedania **Wieś** nad rzeką Rawka położona, rozległości włók 24, z inwentarzem lub bez takowego, w warunkach bardzo przystępnych dla kupującego. Bliższą wiadomość powziąść można od P. Skulskiego, w domu Nr 1495 ulica Złota, zamieszkałego.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność tak Warszawską jako też i Pragską, tudzież Obywateli okolicznych, iż w Cukierni na Pradze, w domu W. Mintra przy ulicy Brukowej N 381, z dniem 8 Maja r. b. rozpoczną się wyrabiać **Lody**, porcja po gr. 15 i 20; przytem Woda Sodowa jako też i inne Chłodniki, oraz Piwo Bawarskie, Porter, Miód, wszystko prosto z lodowni; z czem podpisany właściciel poleca się względom Łaskawej Publiczności, mając nadzieję, że Cukiernia jego nie będzie w zapomnieniu.

F. Kobrzyński.

W dniu 10 (22) Maja r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Kancellarji Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, licytacja na jedno-roczną dzierżawę **Mleka** od krów folwarków Ruda i Wawrzyszew. Warunki przejrzeć można w każdym dniu w Kancellarji Instytutu. Kaucja wynosi rs. 200.

Urządzony **Zakład Fotograficzny**, przy ulicy Senatorskiej i rogu Żabiej, w pałacu JW. Ord: Zamoyskiego, w ten sposób, aby wszelkim wymaganiom tegoczesnym, pod względem starannego wykończenia i cen przystępnych uczynić zadość, polecam się Szanownej Publiczności, w nadziei, iż raczą wspomniony Zakład swemi względami zaszczycić.

Ceny: portret duży cało-platowy Złp. 26 gr: 20 ; pół platy Złp. 13 gr: 10; Bileta wizytowe tuzin 1, Złp. 30; pół tuzina Złp. 18.—**J. Leszczyński.**

Pierwszy **Kantor Stręczeń Mieszkań**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr pod 371, obok Dobroczynności.—1) Jest osoba posiadająca 100,000 Złp. w gotówce, która chce miejsca na plenipotenta lub administratora zakładów lub fabryk, a tam gdzie obejmie takie miejsce, może dać tę summę na hypotekę jako rękojmię.— 2) Ktoby chciał oddać syna na praktykę gospodarską, do majątku ziemskiego blisko Warszawy, choćby nie znał zupełnie gospodarstwa, przyjęty będzie bezpłatnie za życie i przyzwoite obejście się. — 3) WW. Właściciele domów chcący mieć nowe xięgi ludności spisywane podług teraźniejszych szematów, to powyższy Kantor mając kilku Pisarzy, może posyłać na grunt dla ułatwienia tych czynności.— 4) Dobra, Kamienice, Sklepy i Zakłady z inwentarzem, oraz Fortepjany, Meble, Powozy, bardzo korzystnie w każdym czasie wiadomości są w Kantorze, do sprzedania.



Dnia 1 Maja znaleziono w Ogrodzie Krasińskich **Xiążkę** do nabożeństwa. Można takową odebrać w domu przy ulicy Leszno Nr. 704 na 1em piętrze, za udowodnieniem i zwróceniem kosztów ogłoszenia.

Magazyn Strojów Damskich **Pogonowskiej**, ulica Senatorska Nr 468/9, wprost XX. Reformatów. — Ma zaszczyt zawiadomić Szanowne Damy, iż oprócz posiadanych dotąd Kapeluszy damskich, mianowicie: Jadwigi, Batorówek, Polek, Wiktorji, Amazonek, Napoleone, rozmaitych Kapeluszy materjalnych i słomkowych; otrzymał świeży transport Kapeluszy wyrabianych z Koburgu angielskiego, pod nazwą Margerita, przyozdobionych prawdziwemi piórami strusiemi, które za granicą podług ostatniej mody przez Damy są noszone, cena Margerit od Rs. 6 do 10.

Karol Werner, nie mając do tego prawa, stara się sprzedać Osadę wieczysto-czynszową, z zabudowań gospodarskich i gruntu morgów 90 składającą się, położoną w dobrach prywatnych Rybna, Powiecie Łowickim, Gubernji Warszawskiej, a w części do mało-letnich, po zmarłym Augustynie Grabowskim pozostałych dzieci należącą. Niech przeto nikt nie wchodzi z nim w układy, o nabycie takowej, bo sam sobie przypisze winę, gdy obok narażenia się na straty i zawód, z Osady jako nieprawnie nabytej, ustąpić będzie zmuszony.— Sobota dnia 21 Kwietnia 1862 r. — **Felix Grabowski**, Brat i Opiekun mało-letnich.

Potrzebna jest zaraz **Bona** Francuzka do rozmowy z dziećmi i do pójścia z niemi na spacer. Wiadomość w Dystrybucji Cygar przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.

Do Wynajęcia w **WIERZBNIE** 2 letnie Mieszkania, a mianowicie: *a)* w domku *rzymskim* na 1m piętrze od frontu 2 Pokoje wielkie i 2 małe z balkonem; *b)* w domku *angielskim* na 1m piętrze dwa Pokoje z balkonem. Blizsza wiadomość u P. *Bergson* pod Nr 747, róg ulicy Elektoralnej i Orlej, w domu P. *Lipińskiego.*

Wczoraj o godzinie 6ej w wieczór, w przechodzie ulicami: Podwalem, Senatorską, Placem Teatralnym, Wierzbową, do Niecałej, zgubiono dwa **Czepeczki** dziecinne, jeden z różową drugi z niebieską wstążeczką; łaskawy znalazca, zechce zwrócić pod Nr 1742 przy ulicy Xiążęcej, w domu Proboszcza, do mieszkania JW. Jenerała Oldenburg.

Potrzebna jest **Summa** od 8u do 10,000 Złp. na 1szy Numer hypoteki domu murowanego. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Poczty, Ner 380, w Magazynie Robót Jubilerskich F. Goebel, lecz bez pośrednictwa trzeciej osoby.

LOKALE
za Mennicą przy ulicy Bielańskiej, w pałacu dawniej Kossowskich.—**Zaraz** są do wynajęcia dwa lokale w oficynie na dole. Szczególnie jeden mniejszy kompletnie świeżo i gustownie odnowiony; u Rządcy wiadomość.

Dnia 4 Maja r. b., o godzinie 5ej po południu, wyszło z domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście **Dziecko,** liczące zaledwie czwartą wiosnę życia, na imię mu Jasio (Busztyński), włosy ma blond, oczy czarne, twarz okrągłą, nieco ogorzałą od słońca, ubrany był w sukienkę szafirową i fartuszek jasny w kropeczki. Pogrążeni Rodzice w nieutulonym żalu, po tak wielkiej stracie najukochańszego dziecka, upraszają Sz: Publ:, aby przez wzgląd na ich boleść i cierpienie, raczyli zwrócić uwagę na owego Chłopczyka, a w razie dostrzeżenia pospieszyli oddać go na łono Rodziców, aby zaspokoić ich zbolałe serca. Mieszkanie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 412, Stróż miejscowy wskaże. Znalazca oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Całe 1sze Piętro składające się z 6ciu Pokoi z balkonem, przedpokoju dla ludzi, kuchni angielskiej, z spiżarniami, drwalnią, stajnią i wozownią, lub bez tychże; może być rozdzielone dla Kawalera.—**2gie Piętro** składające się z 4ch pokoi, kuchni angielskiej, spiżarni i drwalni.—**Mieszkanie** parterowe składające się z salonu, trzech pokoi, przedpokoju, spiżarni, pokoju dla ludzi i kuchni angielskiej, może być także rozdzielone dla Kawalera. Dwie stancje w suterenie z rynną od podwórka urządzoną, z kotłem murowanym, może być na jaką fabrykę użyte. Dwa pokoje lub jeden z kuchnią każdego czasu. Wiadomość przy ul: Niecałej Nr 614 lit. K. obok Pensji Rządowej Panien, na ostatniem piętrze od frontu.

Pokój z Kuchnią,

Komórką i Piwnicą, z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia każdego czasu, na 2m piętrze, przy ulicy Freta Wązkiej pod Nrem 262. Wiadomość w Sklepie Rzeźniczym.

Summa Złp. 29,000, jest do wypożyczenia zaraz, na 1szy Numer hypoteki domu, bez pośrednictwa osob trzecich. Jeżeliby więc który z Panów Właścicieli domów potrzebował takowej summy, raczy się zgłosić na ulicę Leszno pod Ner 673 A, na dole, wchodząc z bramy po prawej ręce, pomiędzy godzinami 2gą a 4tą, dla powzięcia bliższej informacji.



Jest do sprzedania **Kocz-Faeton** na leżących resorach, z wszelkiemi rekwizytami, nowy. Kocz zwyczajny nowy, na leżących resorach, oraz Koczyk bez fordekla także z pakunkami. Kareta podwójna używana na leżących resorach, lekka, na miasto i do podróży. Także Kocz używany na leżących resorach, z fordeklem. Najdyczanka bez budy używana, przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u Szwajcara Nr 608.

Familja **Marji Renner**, wzywa ją o nadesłanie adresu swego zamieszkania, lub też uprasza osoby, któreby miały wiadomość o niej, aby takową nadesłały do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych w Warszawie, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie.

Panna Ludwika *Gorecka*, która była za Bonę u Właścicielki domu pod Nrem 1315, przy ulicy Nowy Świat, tamże jest proszona w swoim własnym interesie.



PIESEK biały, mały, z długą szerścią kędzierzawą, nakształt pudelka, na lewem za dnim udzie z szerścią obtartą, z obróżką saflanową z blaszką, z nazwiskiem Właścicielki, zginął we Wtorek w południe 5go b. m., z Hotelu Wileńskiego na Tłomackiem. Znalazca odniosłszy go do Szwajcara tegoż Hotelu otrzyma 3 Rs. nagrody. Nieprawnie zatrzymujący go do Sądowej odpowiedzialności pociągniętym będzie.

Szynk narożny z mieszkaniem, jest do wynajęcia w każdym czasie pod Nr. 1754 przy ulicy Nowowiejskiej.

Dziś rano ciepła stopni 8, wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 4. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Zięć Pana Poirier*. — *Odludki* i *Poeta*.—Pojutrze, *Pan Jowjalski*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Esmeralda*.

Ogród spacerowy P. Laszkiewicza, przy ulicy Miodowej, po zupełnem uporządkowaniu, z dniem wczorajszym został otworzony, gdzie wszelkiego rodzaju Nowalji, wyborowych Potraw i doskonałego Piwa Bawarskiego, z Browaru PP. Haberbusch, Schiele et Klawe dostać można, codziennie zaś w wielkim komplecie Orkiestra, przy rzęsistem gazowem oświetleniu, w połączeniu z innemi rozrywkami, czas pobytu uprzyjemni.

Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 5go b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 60; żyta rs. 3 k. $82^1/_2$; kartofli rs. 1 k. 5.— Za wiadro okowity próby 10ej, rs. 1 k. $43^1/_4$; za garniec k. 47.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.